

Strojnowski, Jerzy

Materiały historycznomedyczne w Archiwum PAN

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 15/2, 420-421

1970

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Piotra Ehrlicha z Gliwic, zamieszczony w „Życiu Gospodarczym” (nr 4/1970), zasadnie kwestionuje to uznane mniemanie. Z owego listu, jak i z własnych poszukiwań, autorowi niniejszej notatki znane są następujące szczegóły.

W 1910 r. ukazała się nakładem Wydawnictwa Towarzystwa Szkoły Handlowej we Lwowie broszura Pawła Ciompy *Zarys ekonometrii i teoria buchalterii*. Jest to „osobne odbicie”, z t. 19 „Rocznika Asekuracyjno-Ekonomicznego” za 1910 r., obszernego artykułu tego autora *Majątek i kapitał w buchalterii*. Tak więc tytuł zawierający termin „ekonometria”² został dodany dopiero do odbitki. Ale w tekście Ciompa używa tego wyrazu wielokrotnie. W dodatku daje całkiem sensowną z dzisiejszego punktu widzenia definicję ekonometrii.

Autor *Zarysu* pisze: „Podobnie jak fizyka przedstawia zjawiska mechaniczne, akustyczne, dynamiczne itp., tak samo też i zjawiska ekonomiczne powinny być przedstawione za pomocą nauki, którą nazywam ekonometrią. Ekonometria opiera się na ekonomii, matematyce i geometrii i jest częścią ekonomii, podobnie jak trygonometria jest częścią geometrii. Buchalteria jest wntczas tylko użytkowaniem ekonometrii, podobnie jak matematyka użytkowuje prawidła algebry”³.

E. P. Ehrlich zebrał od znajomych Ciompy trochę wiadomości biograficznych. Ciompa był urzędnikiem bankowym we Lwowie, pochodził z Cieszyna, chorował na gruźlicę, zmarł we Lwowie w 1917 r. Z informacji zamieszczonych w jego innych publikacjach wiadomo, że w 1904 r. był rewidentem Banku Austro-Węgierskiego, a w 1913 r. dyrektorem Buchalterii Banku Krajowego we Lwowie.

Ciompa wydał kilka prac o charakterze poradnikowym, np. *Poradnik w sprawach pieniężnych i podatkowych*, a tylko jedną — spośród znanych mi — pracę badawczą: *Drożyzna w Galicji i nędza urzędnicza* (Lwów 1913). Ciekawe jednak, że w pracy tej, będącej w przeważającej mierze studium statystyczno-ekonomicznym, autor ani razu nie używa słowa „ekonometria”. Być może, był to jednorazowy pomysł, porzucony później całkowicie.

Nie wiem też, czy ukazała się zapowiedziana w cytowanej odbitce jego broszura w języku niemieckim (miała nazywać się: *Grundrisse einer Oekonomie und die Theorie der Buchhaltung*, i ukazać się w Wiedniu jeszcze w 1910 r.). Druga część tej broszury miała zawierać omówienie „czynności handlowych”.

Tadeusz Kowalik

MATERIAŁY HISTORYCZNOMEDYCZNE W ARCHIWUM PAN

„Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk” nr 12 z 1969 r. przynosi dwa ważne dla historii medycyny opracowania Marii Wrzoskowej: *Materiały Witolda Chodźki* (ss. 40—81) oraz *Materiały Franciszka Czubalskiego* (ss. 82—97). Chciałbym tu zwłaszcza zwrócić uwagę na pierwszą z tych pozycji.

Działalność Chodźki, jak wiadomo, była bardzo rozległa i doniosła; toteż materiałami pozostałymi po nim, które znajdują się w Archiwum PAN¹, powinien zainteresować się każdy badacz zajmujący się dziejami: polskiego szpitalnictwa psychiatrycznego, organizacji ochrony zdrowia w Polsce, międzynarodowych instytucji ochrony zdrowia, stowarzyszeń mających na celu krzewienie oświaty sanitarnej i walkę z chorobami społecznymi, szkolnictwa medycznego i in.

² W oryginalnej ówczesnej pisowni: ekonometrya.

³ P. Ciompa, *Zarys ekonometrii* [...], ed. cit., s. 8.

¹ Informacja o innych jeszcze materiałach archiwalnych dotyczących W. Chodźki, znajdujących się w Lublinie, zawarta jest w bibliografii mego artykułu: *Witold Chodźko jako lubelski neurolog i psychiatra w latach 1901—1907*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, nr 2/1969, s. 304.

Pośród ważnych informacji o materiałach Chodźki przechowywanych w Archiwum PAN w Warszawie — Wrzokowa sygnalizuje istnienie nie znanego rękopisu znakomitego neurologa polsko-francuskiego, Józefa Babińskiego. Jest to „karta z rękopiśmiennymi uwagami” do artykułu Chodźki *Przyczynek do kwestii tzw. objawu paluchowego Babińskiego* (s. 47). Rękopis ten zasługuje na zbadanie z kilku powodów. Przede wszystkim, razem z artykułem Chodźki, może on dostarczyć dodatkowych danych o poglądach Babińskiego na odkryty przezeń objaw, nad którym dyskusja nie została dotąd zakończona². Następnie znajdujemy tu nowe świadectwo powiązań Babińskiego z Polską i przebywającymi w Paryżu Polakami. Na koniec rękopis uświadamia nas, iż *polonica* Babińskiego nie zostały dotąd zbadane ani opracowane, na co zwracałem już uwagę uprzednio³.

Jerzy Strojnowski

O KOPERNIKU W PRASIE — CZĘŚCIEJ, WIĘCEJ, CIEKAWIEJ

O Mikołaju Koperniku pisze się w prasie krajowej wszelkiego typu — coraz częściej i coraz lepiej⁴. Jak zwykle, priorytet w tym względzie należy do prasy toruńskiej i olsztyńskiej, znikła jednak rażąca dysproporcja, charakteryzująca lata ubiegłe, kiedy to prasa pozostałych regionów — a nawet centralna — informowała czytelnika o zbliżającym się jubileuszu mniej niż marginalnie.

W prasie niefachowej — aktualne wiadomości są podbudowane solidnym materiałem artykułowym, opartym często o najnowsze ustalenia naukowe, co stanowi najlepszy dowód rzetelnego stosunku do rocznicy, a co więcej: racjonalnego wykorzystywania ogromnej szansy, która stoi przed tą prasą — szansy popularyzacyjnej.

Cała na ogół prasa dobrze spełnia rolę wychowawczą i oświatową, nie tylko bowiem donosi o jubileuszowych akcjach społecznych i państwowych, lecz również upowszechnia najnowsze zdobycze kopernikologii: pokazuje Kopernika jako astronoma wybiegającego geniuszem poza epokę, a także jako badacza i uczonego w dziedzinach: geografii, ekonomii, prawa, filologii, inżynierii, strategii wojskowej, medycyny i in., na tle ich stanu w jego czasach. Podkreśla się również polskość astronoma, dokumentując to niezbitymi faktami z jego życia i działalności. Bardzo szeroki krąg odbiorców może więc uzyskać wiedzę nie tylko o samym Koperniku, ale też o współczesnych mu dziejach, raz jeszcze weryfikując przekonanie — wobec nie zamilkłego jeszcze, zadawnionego szowinizmu niemieckiego — jak bezpodstawne jest przywłaszczanie sobie przez Niemców Kopernika i jak nauka umie bronić jego polskości.

Przegląd pozycji spoza specjalistycznej prasy naukowej, przedstawiających w 1969 r. postać, życie i dzieło Kopernika, rozpoczniemy od pracy prof. Eugeniusza Rybki *Młodość Kopernika*, zamieszczonej w „Życiu i Myśli” (nr 3²). Jest to właściwie rozprawa oparta o bogaty materiał źródłowy, daleko wychodząca poza zakres

² Por. np.: M. Szapiro, *Z zagadnień objawu Babińskiego*. „Neurologia, Neurochirurgia i Psychiatria Polska”, nr 4/1960, ss. 491—496.

³ Zob. w „Kwartalniku” nr 4/1966, s. 387 uwagi w mojej recenzji książki: E. Herman, *Józef Babiński. Jego życie i dzieła*. Warszawa 1965.

⁴ Zob. końcową uwagę poprzedniego przeglądu kopernikanów w prasie krajowej *Przed obchodami kopernikowskimi* („Kwartalnik”, nr 1/1969, s. 164), wyrażającą zaniepokojenie niedostatkiem na tym polu w 1968 r.

² Niepodanie roku wydania tu i dalej oznacza, że numer ukazał się w 1969 r.; w dwóch wypadkach wspomniane zostaną pozycje z 1968 r., z odnotowaniem tego roku.